

Tusk zapowiadał paliwo po 5 zł i, jak zwykle, skłamał

8 lutego 2024

Donald Tusk w kampanii wyborczej przekonywał, że paliwo na stacjach może być nawet po 5 złotych za litr. Tymczasem faktycznie ceny wciąż rosną, początek lutego uwydatnia ten niechlubny trend.

W sierpniu 2023 roku, gdy kampania wyborcza wchodziła w decydujący okres, Tusk zapowiadał, że paliwo na stacjach może być po 5 złotych. Przekonywał, że wystarczą „proste decyzje, które obniżą ceny” i ma „bardzo konkretne rozwiązanie”.

Najwyraźniej tych konkretnych rozwiązań nie zastosował, bo nie dość, że na stacjach daleko do cen zapowiadanych przez Tuska, to na domiar złego paliwo kolejny tydzień drożeje.

Jak podają analitycy portalu e-petrol.pl, „w porównaniu do końca stycznia, kiedy litr benzyny i diesla w ciągu kilku dni podrożał o 9 i 11 gr, w tym tygodniu ich średnie ogólnopolskie ceny wzrosły odpowiednio o 2 i 1 gr”. Dodali, że w górę poszła też cena LPG o 1 grosz.

Aktualnie litr Pb95 kosztuje średnio 6,36 zł, ta sama ilość oleju napędowego 6,55 zł, a za LPG płacimy 2,93 zł/l.

Na początku lutego paliwa na stacjach ponownie drożeją, ale zmiany są niewielkie – poinformowali w środę analitycy portalu e-petrol.pl. Dodali, że tankowanie „95-ki” najtańsze jest w Wielkopolsce 6,25 zł/l. W łódzkim najmniej płaci się za olej napędowy i LPG – 6,46 i 2,80 zł/l.

Tankowanie „95-ki” jest dziś najtańsze w Wielkopolsce, gdzie jej litr kosztuje 6,25 zł. W województwie łódzkim najmniej płaci się za olej napędowy i LPG – 6,46 i 2,80 zł/l – wskazali.

Według danych e-petrol.pl benzyna 95-oktanowa i diesel są najdroższe na Mazowszu, gdzie ich litr w sprzedaży detalicznej oferowany jest po 6,47 i 6,64 zł (identyczna cena benzyny obowiązuje też na Podlasiu). Zaznaczyli, że autogaz z ceną 2,98 zł/l kosztuje najwięcej w województwie lubuskim.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com